

Psalm 119 (118), 32-56 (He - Waw- Zajin) /BT wyd. 4/

He

33 Naucz mnie, Panie, drogi Twoich ustaw,
bym strzegł ich aż do końca.

34 Pouczaj mnie, bym Prawa Twego przestrzegał,
a zachowywał je całym sercem.

35 Prowadź mię ścieżką Twoich przykazań,
bo ja się nimi raduję.

36 Nakłoń me serce do Twoich napomnień,
a nie do zysku!

37 Odwróć me oczy, niech na marność nie patrzą;
przez swoje słowo udziel mi życia!

38 Spełnij dla sługi Twego swoją obietnicę,
daną bojącym się Ciebie.

39 Odwróć moją hańbę, która mnie trwoży,
bo Twoje wyroki są pełne dobroci.

40 Oto pożądam Twoich postanowień:
według Twej sprawiedliwości zapewnij mi życie!

Waw

41 Niech zstąpi na mnie, Panie, Twoja łaska,
Twoje zbawienie, według Twojej obietnicy,
42 bym mógł dać odpowiedź tym, którzy mnie znieważają,
bo polegam na Twoich słowach.

43 Nie odbieraj moim ustom słowa prawdy,
bo ufam Twoim wyrokom,

44 a Prawa Twego zawsze strzec będę,
na wieki, na zawsze.

45 Chcę kroczyć drogą przestronną,
bo szukam Twoich postanowień.

46 O Twych rozkazach chcę mówić w obecności królów,
a nie doznam wstydu.

47 I będę się weselił z Twoich przykazań,
które miłuję.

48 Wznoszę ręce moje ku Twym przykazaniom, które kocham,
i rozważam Twoje ustawy.

Zajin

49 Pomnij na słowo swoje do Twojego sługi,
przez które mi dałeś nadzieję.

50 W moim ucisku to pociechą dla mnie,
że Twoja mowa obdarza mnie życiem.

51 Ludzie zuchwali bardzo mi ubliżają,
a ja nie odstępuję od Twojego Prawa.

52 Przypominając sobie Twe wyroki odwieczne,
Panie, doznaję pociechy.

53 Gniew mnie ogarnia z powodu występnych,
porzucających Tve Prawo.

54 Twoje ustawy stały się dla mnie pieśniami
na miejscu mego pielgrzymowania.

55 Nocą pamiętam o Twoim imieniu, Panie,
by zachowywać Tve Prawo.

56 Oto, co do mnie należy:
zachowywać Tve postanowienia.

Naucz mnie, Panie, drogi Twoich ustaw. Strofa He psalmu 119 rozpoczyna się prośbą psalmisty. Jak uczeń mistrza, tak on prosi Pana, by go nauczył postępować zgodnie z Bożym prawem. Pragnie on tego z całego serca, ponad wszelkie inne dobra. Nie chce się zagubić pośród marności tego świata. W jego modlitwie powraca prośba o życie, ponieważ jest głęboko przekonany, że przykazania i wszelkie inne pouczenia Pana są słowem Bożym, w którym jest zawarta moc życia. Tak i Piotr Apostoł wyznał Panu Jezusowi: Ty masz słowa życia wiecznego (J 6,68).

Niech zstąpi na mnie, Panie, Twoja łaska. Psalmista prosi Boga o łaskę zbawienia, odwołując się do Jego obietnicy, że ci, którzy w Nim i w Jego słowach pokładają nadzieję swego życia, nie będą zawstyżeni. Wobec tych, którzy znieważają ludzi wiernych Bożym przykazaniom, czy to w sytuacji uprowadzenia i niewoli, czy też wśród swoich najbliższych, niełatwo jest zachować spokój i strzec swej mowy. Psalmista wyraża swoją gotowość głoszenia Bożej nauki każdemu i ryzykując życiem, gdy trzeba to zwłaszcza czynić wobec władców tego świata.

Twoje ustawy stały się dla mnie pieśniami na miejscu mego pielgrzymowania. Prawo Boże, jego pamięć i wierne wypełnianie, niosły pokrzepienie i pociechę w codzienności doczesnej drogi psalmisty. W okresie uciemnienia i niewoli ludu Izraela stanowiły o poczuciu jego godności, przypominały Przymierze z Bogiem, napawały ufnością w wierność i miłosierdzie Boga. Poetyckie wyznanie podkreśla radość ducha. A z niej wypływa szczere postanowienie zachowywania Bożego prawa.

Panie Boże, dla obdarzonych życiem w Chrystusie Twoje przykazania są prawdziwie pieśniami na drodze ich doczesnego pielgrzymowania, spraw by wszyscy doświadczyli ich zbawiennej pociechy. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

o. Michał Baranowski OFMConv